

POSTANOWIENIE

Dnia 26 czerwca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Oktawian Nawrot (przewodniczący)

SSN Marek Dobrowolski

SSN Janusz Niczyporuk (sprawozdawca)

w sprawie z protestu M.I. i A.I.

z udziałem Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej oraz Prokuratora Generalnego

przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 26 czerwca 2025 r.

postanawia:

pozostawić protest bez dalszego biegu.

UZASADNIENIE

M.I. i A.I. (dalej: „Wnoszący protest”) pismem z 15 czerwca 2025 r. (data stempla pocztowego), wnieśli do Sądu Najwyższego protest wyborczy przeciwko ważności wyborów Prezydenta RP z dnia 1 czerwca 2025 r. Wnoszący protest zarzucili naruszenie przepisów Kodeksu wyborczego, które mogły mieć wpływ na wynik wyborów tj. używanie przez członków komisji wyborczej nieautoryzowanej aplikacji do weryfikacji numerów zaświadczeń i błędy w protokołach polegające na zamianie wyników głosowania między kandydatami. Wnoszący protest oparli protest na doniesieniach opublikowanych w mediach społecznościowych typu „F.” oraz „X”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Protest należało pozostawić bez dalszego biegu.

Zgodnie z treścią art. 321 § 1 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy (Dz.U. z 2025, poz. 365, dalej: „k.wyb.”), protest przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej wnosi się na piśmie do Sądu Najwyższego nie później niż w ciągu 14 dni od dnia podania wyników wyborów do publicznej wiadomości przez Państwową Komisję Wyborczą. Sąd Najwyższy pozostawia bez dalszego biegu protest wniesiony przez osobę do tego nieuprawnioną lub niespełniającą warunków określonych w art. 321 k.wyb.

W świetle art. 321 § 3 k.wyb. określającego warunki formalne protestu, osoba wnosząca protest powinna sformułować zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty. Protest powinien nadto spełniać warunki pisma procesowego określone przez art. 126 k.p.c.

Wnoszący protest nie przedstawili żadnych dowodów na potwierdzenie wskazanych przez siebie okoliczności. Podniesione zarzuty zostały sformułowane w sposób abstrakcyjny i ogólnikowy. Wnoszący protest opisali wyłącznie okoliczności, o których przeczytali w mediach. W orzecznictwie Sądu Najwyższego konsekwentnie przyjmuje się natomiast, że opinia wnoszącego protest, niepoparta żadnymi dowodami, może być zakwalifikowana wyłącznie jako opinia prywatna, a zarzuty sprowadzające się do hipotetycznego założenia o nieprawidłowościach nie mieszczą się w przedmiocie protestu określonym w ustawie (np. postanowienie Sądu Najwyższego z 27 listopada 2019 r., I NSW 206/19). Co więcej, osoba wnosząca protest nie może skutecznie podnosić zarzutów o charakterze abstrakcyjnym, odnoszących się do ogólnie pojętych wydarzeń w kraju lub za granicą, o których protestujący jedynie słyszał. Przyjęty zarówno w k.wyb. model protestów wyborczych polega bowiem na sprawowaniu przez Sąd Najwyższy indywidualno-konkretnej kontroli ważności wyborów. Brak natomiast podstaw prawnych do prowadzenia w tym zakresie kontroli abstrakcyjnej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 21 listopada 2019 r., I NSW 235/19).

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Najwyższy na podstawie art. 322 § 1 k.wyb. orzekł jak w sentencji.

[r.g.]